

klócający należyte funkcjonowanie zachodniego systemu walutowego. W Londynie oczekuje się pewnego zwiększenia eksportu brytyjskiego, a na rynku kapitałowym panuje pogląd, że część kapitałów spekulacyjnych, po zgarnięciu zysków ze zmiany parytetu, powróci do Anglii. W kontynentalnych krajach zachodnich traktuje się rewaloryzację jako pożyteczny krok w kierunku konsolidacji międzynarodowych rynków pieniężnych, lecz nie przypisuje się jej większego znaczenia¹⁵.

Wydaje się, że przesadą byłoby twierdzić, iż rewaloryzacja podziała jak „zimny tusz” na koniunkturę; do wywołania takiego efektu stopa jej jest za niska. Można jedynie przypuszczać, że połączenie korektury parytetu z odpowiednią polityką pieniężną zachodniemieckiego banku emisyjnego może doprowadzić do spokojniejszego rozwoju koniunktury z korzyścią dla postulowanego utrzymania stałości waluty i pełnego zatrudnienia.

Tadeusz Krajczyk

INSTYTUT LITERATURY IM. JOHANNESA BECHERA
W LIPSKU

Lipski Instytut Literatury im. J. Bechera jest placówką młodą, istniejącą dopiero niespełna 6 lat. Obok Instytutu im. Gorkiego w Moskwie jest to jedyny zakład naukowy, którego zadanie polega na kształceniu młodych utalentowanych ludzi pragnących poświęcić się karierze literackiej. Konferencja w Bitterfeld rzuciła swego czasu hasła zachęcające obywateli NRD do wypróbowania swoich sił w dziedzinie literatury, co sprawiło, że spośród tych, którzy poszli za tym hasłem, wyłoniły się liczne talenty. Również w Związku Pisarzy Niemieckich dyskutowano nad zagadnieniem, w jaki sposób uzupełnić działalność „Zespołów roboczych młodych autorów” i dorywczych kursów dla rozwoju narybku pisarskiego przez umożliwienie systematycznych studiów adeptom pisarstwa¹.

Instytut Literatury rozpoczął swoją działalność 18 września 1955 r. Prof. Alfred Kurella, któremu powierzono utworzenie Instytutu i który został jego pierwszym dyrektorem, dokonał otwarcia tej placówki, wygłaszając na inauguracji odczyt pt. O możliwości opanowania literackiego rzemiosła. W odczycie tym prof. Kurella omówił program prac Instytutu i powiedział m. in.:

„Uzdolnienia jako takiego nie można nabyć, to jest pewne. Ale tak samo pewnym jest, że talent można popierać i rozwijać. Należy do tego wszechstronne kształtowanie wszystkich innych właściwości uzdolnionych ludzi, wzbogacanie i formowanie artysty jako pełnego człowieka, rozszerzanie i pogłębianie jego kontaktów z rzeczywistością, szkolenie organów i zmysłów, którymi wchłania on spontanicznie czy świadomie daną rzeczywistość. Każdy wielki artysta o ile pozwolił mu na to czas i okoliczności, działał w tym duchu, w tym sensie 'się uczył'. To, czego można się nauczyć, może być również nauczane”².

Plan nauczania Instytutu obejmuje oprócz seminariów, na których omawiane są utwory ich uczestników w zakresie prozy, liryki, dramatopisarstwa, również filozofię, estetykę, historię, ekonomię polityczną, historię literatury (tu należy niemiecka literatura klasyczna, niemiecka literatura współczesna, literatura światowa przy szczególnym uwzględnieniu literatury rosyjskiej i radzieckiej oraz literatura krajów demokracji ludowej) jako przedmioty obowiązkowe. Uzupełnienie planów

¹⁵ „Die Welt“ z 6 III 61

¹ Por. Max Zimmering, 5 lat istnienia Instytutu Literatury im. Johannesa R. Bechera. „Demokratyczne Niemcy“ nr 1/61.

² Por. Max Zimmering, Schreiben und Lernen, „Neues Deutschland“ nr 138 z 22 V 1959.

nauczania stanowią takie przedmioty jak historia sztuki, muzyka i język rosyjski. W Instytucie bawi w charakterze gościa i doradcy prof. N. F. Janzens z Moskwy³.

Naukę w Instytucie studenci przerywają dla odbywania praktyk, dla których wypracowano specjalną metodę. Polega ona na ciągłym uzupełnianiu zdobytej wiedzy obserwacjami poczynionymi w fabryce, w spółdzielni produkcyjnej lub w innym ważnym ośrodku życia społecznego. W czasie pierwszego roku studiów praktyka trwa 4 tygodnie, w czasie drugiego i trzeciego roku studiów po każdych 5 tygodniach nauki następują 2 tygodnie praktyki. Praktykę odbywa student zawsze w jednym i tym samym miejscu przez cały okres studiów. Poprzez praktykę student bierze bezpośredni udział w życiu społeczeństwa i na poszczególne konflikty patrzy jako człowiek mający w nich konkretne zadania do spełnienia. W momencie utworzenia Instytutu okres studiów był obliczony na 1 rok. Z biegiem lat przedłużano studia na 2-letnie, wreszcie na 3-letnie. W maju 1958 r. Ministerstwo Kultury NRD wydało rozporządzenie o wydawaniu dyplomów absolwentom trzeciego roku studiów Instytutu. Dyplom ten uzyskuje się po złożeniu egzaminu końcowego i jest on równoznaczny z dyplomem ukończenia Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych⁴.

Zgodnie ze statutem studentem Instytutu może być każdy Niemiec, który ukończył 18 rok życia. Liczba studentów jest jednakże ograniczona do 30 osób⁵. Ponad dwie trzecie studentów Instytutu pochodzi ze środowiska robotniczego i chłopskiego. Młodych pisarzy kieruje na studia Związek Pisarzy Niemieckich. Wybiera się ich z utworzonych przez Związek we wszystkich okręgach NRD „Zespołów roboczych młodych autorów”. Również armia ludowa deleguje tam wyrosłe w jej szeregach talenty. Przesłanką dla przyjęcia do Instytutu jest obok pewnej ludzkiej i społecznej dojrzałości, rozwój literacki kandydata. Ubiegający się o przyjęcie muszą przedłożyć przykłady swej pracy twórczej w tej dziedzinie. Działalność Instytutu Literatury ma za zadanie stworzyć warunki doskonalenia się pisarzy, posiadających już poza sobą okres próbny, a u których istnieje duże prawdopodobieństwo dalszego rozwoju artystycznego. Przeciętny wiek studentów wynosi ok. 30 lat⁶.

Studenci Instytutu zobowiązani są po ukończeniu drugiego roku studiów do przedłożenia pracy teoretyczno-eseistycznej na dowolnie wybrany temat literacki. Po trzecim roku studiów natomiast przedkładają swoje utwory w zakresie prozy, liryki lub dramatu.

Prawie sześćdziesięcioletni okres istnienia Instytutu potwierdził w dużej mierze, że zdał on próbę życia. Jego studenci i absolwenci ubiegają się o coraz to lepsze miejsce w najnowszej literaturze niemieckiej. Otrzymali oni już cały szereg nagród, a tacy jak Fred Reichwald, Helmut Baierl — jako dramatopisarze, Walter Werner, Helmut Preissler, Werner Lindemann i Kurt Steiniger — jako lirycy, lub Martin Viertel, Hans-Jürgen Steirmann, Erich Koehler i Günter Görlich — jako powieściopisarze zaczynają zdobywać rozgłos. Fred Reichwald wydał już trzy dramaty: „Das Wagnis der Maria Diehl”, „Haberfeldtreiben” i „Hektarjäger”. Autor koncentruje swoje zainteresowania na życiu wsi niemieckiej. Życie marynarzy interesuje Manfreda Richtera, autora dramatu „Kommando von links”. Nie wszyscy studenci Instytutu obierają karierę literacką, studia bowiem dają im także należyte podstawy do pracy w wydawnictwach czy placówkach kulturalnych miast i wsi. Idealem, do którego dąży absolwent Instytutu nie jest obieranie zawodu pisarza jako wyłącznej podstawy dla swej egzystencji, nie jest osiedlenie się

³ Por. j. w.

⁴ Por. Max Zimmering, Schreiben und Lernen, j. w.

⁵ Por. Aufgaben und Arbeitsformen des Instituts für Literatur. Interview mit dem Direktor Alfred Kurella, „Neues Deutschland“ z 24 VIII 1960.

⁶ Por. Max Zimmering, 5 lat istnienia Instytutu Literatury, j. w.

w tym charakterze w Berlinie czy innym dużym mieście. Absolwenci ci szukają podniet do dalszej pracy w ośrodkach budownictwa socjalistycznego, w dużych zakładach przemysłowych, spółdzielniach produkcyjnych, tam gdzie problemy występują w sposób najjaskrawszy a dążenie do ich rozwiązania jest najzarliwsze. Werner Lindemann, liryk, i jego kolega Ulrich Komm pracują w spółdzielniach produkcyjnych; również Fred Reichwald, dramatopisarz Hans Joachim Backhaus osiedlił się w wielkim kombinacie węgla brunatnego w Böhlen, Martin Viertel powraca po ukończeniu studiów do Wismut, Kurt Steiniger pracuje w zakładach wapiennych w Bischofsrode, Hans Gert Lange powraca do pracy na kolei⁷. Młoda kadra pisarska, która opuszcza Instytut Literatury, aby w obranym przez siebie środowisku dalej rozwijać swój talent, to ludzie, którzy w przyszłości jedni lepiej, inni gorzej oddadzą otoczeniu, w którym się znajdują, dług, jaki zaciągnęli wobec społeczeństwa. Najlepsi z nich wypełnią w literaturze niemieckiej lukę, którą wyrwało z niej 12 lat faszyzmu i podejmą trud pisarzy tej miary co Becher, Weinert, Brecht, Anna Seghers, Arnold Zweig, Willi Bredel, H. Marchwitza czy Lion Feuchtwanger.

Max Zimmering, obecny dyrektor Instytutu, widzi w jego absolwentach tych, którzy wyrósłszy w nowej rzeczywistości skreślą wiernie jej odbicie w swoich utworach i stworzą wartości, które kiedyś będą niewątpliwie ważnym elementem w ogólnym nurcie literatury niemieckiej.

Teresa Piotrowiak

⁷ Por. Max Zimmering, Schreiben und Lernen, j. w.

⁸ Por. Max Zimmering, j. w.